goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
25 czerwca 1943
Nr. 594
Cena w Wilnie 5 fen.

Miejscowe walki na froncie wschodnim

Na Atlantyku zatopiono celną bombą okręt handlowy o pojemności 2.000 TRB. — Obrzucono bombami Hull

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 24 czerwca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim doszło wczoraj do odosobnionych miejscowych walk.

Lotnictwo atakowało skupienia okrętów na obszarze lagun nad Kubanią i na jeziorze Ładoga. Zatopiono 1 frachtowiec przybrzeżny i 15 łodzi desantowych.

Podczas zbrojnego wywiadu nad Atlantykiem zatopiono celną bombą okręt handlowy o pojemności 2.000 TRB. Drugi frachtowiec średniej wielkości uszkodzono tak ciężko, że trzeba się liczyć z jego zniszczeniem.

Trzy nieprzyjacielskie samoloty dokonały ubiegłej nocy lotu niepokojącego nad obszarem Rzeszy.

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe bombardowały w nocy na 24 czerwca wschodnio angielskie miasto portowe Hull. Wszystkie samoloty powróciły.

Krótkie wiadomości

BERLIN (DNB). Po sprawdzeniu nowo nadesłanych raportów o zestrzeleniach samolotów, liczba bombowców angielskich, uczestniczących w nalocie na Niemcy Zachodnie w nocy na wtorek i zestrzelonych, zwiększyła się o 5 maszyn, co wynosi ogółem 44 kilkomotorowe samoloty.

×

BUKARESZT (DNB). Z powodu 85 rocznicy urodzin króla szwedzkiego Gustawa, poseł szwedzki w Bukareszcie wręczył zastępcy prezesa ministrów, Mihai Antonescu 225.000 lei jako dar szwedzkich kupców i przemysłowców w Rumunii dla wdów i sierot po żołnierzach rumuńskich, którzy zginęli w walce z bolszewizmem.

×

LIZBONA (DNB). Pismo „Diario de Noticias" donosi, że pewna robotnica w prowincji Minko powiła czworaczki. Na korzyść tych czworaczków, które mają już czworo pojedyńczo urodzonych braci są w całym kraju zbierane datki W niedzielę zebrano dla dwudniowych czworaczków już 26.000 eskudów.

×

MADRYT (DNB). Z powodu szóstej rocznicy oswobodzenia Bilbao od władzy bolszewickiej przyjął w niedzielę w Bilbao minister partyjny Arrese w towarzystwie byłego uczestnika walk na froncie wschodnim, sekretarza falangi, Mora Figueroa, 115 burmistrzów oswobodzonych miast i wsi prowincji Vizcaya. W obecności przywódcy hiszpańskiej młodzieży poświęcił minister Arrese pięć ognisk dla należącej do Falangi młodzieży.

×

POLA (DNB). Jako odpowiedź na wyjawiony w tych dniach zamiar Moskwy przyłączenia Istrii do państwa Sowieckiego odbyły się przy udziale „czarnych koszul" wielkie manifestacje ludności, w których wyrażono chęć dalszej przynależności do Włoch i wierność dla Duce. Szczególnie pełen wyrazu obchód odbył się w Poli. Prefekt i namiestnik Istrii wysłali do Duce i do sekretarza partii, ministra Scorza, depeszę, w której się stwierdza wolę ludności Istrii walczyć do ostatecznego zwycięstwa.

×

SZTOKHOLM (DNB). Jak podaje dopiero teraz ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych, w połowie maja storpedowano i zatopiono na Pacyfiku Południowym dwa statki handlowe północnoamerykańskie średniej wielkości, skutkiem działania nieprzyjacielskich łodzi podwodnych.

×

GENEWA (DNB). Angielskie pismo tygodniowe „National Review" zastanawia się nad tym, co zamierza uczynić prezydent ministrów Afryki południowej Smuts z tubylcami, ponieważ Smuts jest człowiekiem przebiegłym, który tym się odznacza, że umie skrywać swe właściwe zamiary. Przed niedawnym czasem południowo afrykański profesor, Cilliers, rozstrząsał zdumiewający i brutalny projekt.

Proponował on, aby południowo-afrykańskich tubulców z wyjątkiem bardzo znikomej części wysłać do tropikalnych stron kontynentu afrykańskiego. W okresie związkowym chciałby Cilliers tylko tylu z nich pozostawić, ilu biali Afrykanie południowi „potrzebują niewolników".

Nie należy przypuszczać, dodaje do tego „National Review", aby ten plan deportacji wywołał w partii u Smutsa jakikolwiek odruch oburzenia. Przeciwnie był on często i chętnie dyskutowany i zasadniczo z nim się zgadzano.

×

SZTOKHOLM (DNB). Według wiadomości Reutera z Nowego Jorku, gubernator stanu Michigan ogłosił w Detroit stan wyjątkowy, ponieważ w ostatnich 20 godzinach podczas rozruchów, skierowanych przeciw murzynom, zabito 11 osób, a przeszło 700 raniono.

×

BUKARESZT, (DNB). W niedzielę odbyły się w Rumunii, jako „w dniu rodziny żołnierza" po całej Rumunii zbiórki na rzecz rodzin żołnierzy powracających z frontu. Sekretarz stanu do spraw marynarki, generał Schova w związku z tą uroczystością zaznaczył w przemówieniu przez rozgłośnie rumuńskie, że kolos bolszewicki, zagrażający istnieniu Rumunii i całej Europy na Wschodzie, powinien być raz na zawsze zniszczony.

×

BERLIN. (DNB). Przemówienie Reichsministra dr. Goebbelsa w związku z pogrzebem niewinnych ofiar haniebnych ataków terorystycznych angloamerykańskich w Wuppertal, znalazło żywy dźwięk w prasie europejskiej.

×

MADRYT (DNB). Jak donoszą z Meksyka, nowo powstały wulkan Paracutin wciąż jest czynny. Rząd meksykański zastosował samoloty dla [illegible]owania miejscowości, którym grozi strumień lawy i wyasygnował 150.000 pesetów dla pomocy ludności dotkniętej katastrofą.

×

BUENOS AIRES (DNB). Z północnego portu brazylijskiego Belem powiadamiają o poważnej katastrofie statku na rzece Amazonce. Na rzecznym parowcu nowej linii komunikacyjnej Manors-Belem eksplodował skład materiałów pędnych, co spowodowało pożar. Płomienie rozszerzyły się z szaloną szybkością i w przeciągu kilku minut statek zatonął. Z pośród 64 pasażerów i 38 członków załogi 75 osób postradało życie. Pomiędzy uratowanymi jest dużo rannych.

×

SZANGHAI (DNB). Jak dowiaduje się Central Press z Hongkongu, katastrofa powodzi w okręgu Kweilin w prowincji Kwangsi przybrała niebywałe rozmiary i wyrządziła olbrzymie szkody. Przedsięwzięte środki rządu Czungkingu w celu zapobieżenia powodzi, spowodowanej długotrwałymi deszczami nie dały dotychczas żadnego wyniku.

---ooo---

Zbombardowanie zbrojeniowych zakładów sowieckich

BERLIN (DNB). Pomimo silnej obrony nieprzyjacielskiej w postaci myśliwców nocnych, balonów zaporowych i artylerii przeciwlotniczej, atak nocny, podany w komunikacie wojennym z dnia 22 czerwca na sowieckie zakłady zbrojeniowe, dal wyniki pomyślne Po wybuchach licznych ciężkich bomb powstały w zaatakowanych gmachach pożary dużych rozmiarów. Jeden z samolotów, uczestniczących w ataku, dotychczas nie wrócił.

Samoloty wywiadowcze, przelatujące w dniu 21 czerwca zbombardowany teren i dokonując zdjęć po silnym niemieckim ataku powietrznym na Jarosławl, potwierdzają wyraźny skutek tego ataku. Cztery wielkie hale fabryczne i dwa budynki warsztatowe uległy zniszczeniu, poza tym stwierdzono wielkie szkody, spowodowane pożarem w sąsiednich kompleksach zabudowań.

„Zakulisowi ludzie" partyzantów serbskich

Gayda o czysto komunistycznej organizacji tego ruchu

RZYM (DNB). Gayda na podstawie znalezionych dokumentów podaje w piśmie „Giornale d'Italia" dłuższe wywody o tak zwanych „zakulisowych ludziach" partyzantów serbskich.

Opisuje on czysto komunistyczną organizację tego powstańczego ruchu, prowadzonego przez niejakiego Tito, i wskazuje na to, że partyzanci swą agitację i działalność bojową prowadzą w całkowitym porozumieniu z Moskwą, a stoją w otwartej sprzeczności z polityką serbskich emigrantów w Londynie.

Gayda przytacza przytem dwa dokumenty: okólnik jugosłowiańskiej partii komunistycznej rozprzestrzeniany systemem łańcuchowym, i artykuł Tito w gazecie „Proletar" z grudnia 1942 roku.

Okólnik propaguje bolszewizm, którego wrogiem jest nie tylko faszym, lecz i plutokracja oraz daje wskazania penetracji komunizmu do organizacji przeciwnika. Drugi dokument, artykuł Tito, wzywa wszystkie narodowości, które niegdyś stanowiły Jugosławię, do walki o oswobodzenie przy pomocy Związku Sowieckiego, do którego siostrzana republika musi się przyłączyć.

Komunizm serbski, pisze Gayda, w żadnym razie nie życzy sobie przywrócenia poprzedniej Jugosławii, jak to obiecywał Londyn i Waszyngton, lecz bolszewizmu w całej południowej Europie.

Anglia uważa Algier za swą kolonię

Gorzkie rozczarowanie wśród Francuzów

VICHY (DNB). W półurzędowym komunikacie agencja Ofi omawia podróż króla angielskiego do Algieru. Z odniesionych podczas tej wizyty wrażeń, tak pisze agencja informacyjna, nasuwa się wniosek, jak gdyby król traktował Algier jako angielską kolonię. Należy również podkreślić, że podczas urządzonego przez króla przyjęcia francuscy przewódcy emigracyjni umieszczeni byli między wyższymi oficerami brytyjskimi.

Anglia, zarówno jak i Stany Zjednoczone, wykazuje zamiar urządzić się na stałe w Marokku i w Algierze i przez połączenie baz w Tunisie z wyspą Maltą kontrolować Morze Śródziemne. Anglia, z uwagi utraty przez nią licznych baz na rzecz Stanów Zjednoczonych, zwróciła swą podobną do tych ostatnich politykę przeciw Francji i traktuje swoje postępowanie jako pewnego rodzaju mandat.

Podobne ujęcie tej sprawy miał komunikat agencji Stefani z Tangeru, w którym mówi się, że Francuzi w Algierze są rozgoryczeni gdyż król Jerzy wystąpił nie jako gość, ale jako gospodarz.

Wizyta króla angielskiego wykazała Francuzom wyraźnie, że są oni zaledwie tolerowani, natomiast Anglicy są tam panami. Ponadto stało się Francuzom jasne, że potrzebna była interwencja obcych, w tym wypadku króla angielskiego, ażeby pierwsze plenarne posiedzenie tak zwanego „komitetu wyswobodzenia" doszło do skutku. Wreszcie należy wziąć pod uwagę, że wizyta króla Jerzego jest przeciwwagą stale rosnących wpływów żydowskiego kapitału USA, który zawładnął górnictwem, bankami i przemysłem w Algierze. Widoczny staje się podział posiadłości francuskich między USA i Anglią, podczas gdy francuscy posiadacze dóbr w Algierze zmuszeni są je sprzedawać przy niedogodnych warunkach i emigrować zagranicę lub do Francji.

Obłudne oblicze Kremla

Dwa znamienne komunikaty z ZSRR

OSLO. (DNB). Gazeta „Aftenposten" zestawiła dwa znamienne komunikaty ze Związku Sowieckiego. Niedawno Stalin odznaczył arcybiskupa Canterbury najwyższym odznaczeniem bolszewickim, orderem Lenina, jak o tym doniesiono z Moskwy. Podczas gdy prasa sowiecka rozgłosiła na naczelnych miejscach tę „pobożną wiadomość", demokratyczne dzienniki Anglii i USA poniekąd wykazały zakłopotanie z powodu tego znamiennego wydarzenia i komunikat ten ominęły albo zamieściły go gdzieś na marginesach.

Prawie jednocześnie pojawiła się druga charakterystyczna wiadomość. Przez Ankarę doniesiono z Rostowa, że GPU ukrzyżowało 10 duchownych, obwinionych o to że w czasie okupacji niemieckiej wykazali oni „działalność antybolszewicką" przez odprawianie nabożeństw.

Wojskowa dyktatura Wavella

wyraźną oznaką poważnego położenia w Indiach

BANGKOK (DNB). Jak podkreślił w Bangkogu rzecznik niepodległości Indyj, wskazuje mianowanie feldmarszałka Wavella wicekrólem Indii na poważne położenie w tym kraju. Wojskowa dyktatura Wavella była napewno zdecydowana podczas pertraktacyj Roosevelta z Churchillem w Waszyngtonie, ponieważ zrozumiano, że tylko na dyktaturze wojskowej może się oprzeć panowanie angielskie w tym kraju.

Rzecznik dał wyraz przekonaniu, że naznaczenie Wavella przyśpieszy rewolucję narodową w Indiach. Wojskowa dyktatura w Indiach spowoduje okropny rozlew krwi.

„Z pewnością ta sama decyzja co w roku 1941"

Agencja Stefani z okazji rocznicy rozpoczęcia wojny na Wschodzie

RZYM. (DNB). Wypowiedzenie wojny bolszewikom przez państwa Osi było, jak zaznacza dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani z okazji rocznicy wypowiedzenia wojny w dniu 22 czerwca, jedną z najpiękniejszych decyzyj współczesnej historii. Dla uniknięcia zbyt wielkiego przelewu krwi, Oś powodowana uczuciami humanitarnymi, miała nadzieję, że potrafi uchronić się przed wojną ze Związkiem Sowieckim. Domagała się ona od Związku Sowieckiego tylko tego, by ten nie zamącał społecznego i politycznego spokoju na kontynencie europejskim. Związek Sowiecki zgodził się pozornie na tę propozycję i zawarł umowę handlową z Niemcami. Lecz już po kilku miesiącach okazało się, że Moskwa umowę wspomnianą zawarła jedynie dla zyskania czasu. Kreml oczekiwał tylko chwili, kiedy Oś pokona Anglię, aby następnie zaatakować kraje Osi niezmiernymi ilościami wojsk i broni, które przygotowano w Związku Sowieckim. Mimo zachowania wielkiej tajemnicy nie można było ukryć potężnych militarnych przygotowań sowieckich. Zamiary Moskwy, by zbolszewizować jeden za drugim kraj w Europie, stawały się co raz wyraźniejsze. Ostatnie wątpliwości zniknęły, kiedy Mołotow w imieniu Stalina przedstawił Niemcom terytorialne aspiracje Moskwy we wschodniej Europie.

Oś zdawała sobie całkowicie sprawę z ciężaru przyszłej walki z Sowietami przy równoczesnej wojnie przeciwko Anglii. Przyjęcie jednak żądań Mołotowa było rzeczą niemożliwą, gdyż wymagało poświęcenia wielu zaprzyjaźnionych narodów, jak Finlandii, Rumunii, Węgier i Słowacji. Dalej oznaczałoby ono zdradę wszystkich innych narodów europejskich, ponieważ żądania Mołotowa nie stanowiły niczego innego, jak tylko strategiczne przygotowanie do dalszego uderzenia bolszewizmu na resztę Europy. Decyzja, którą zmuszony był powziąć Adolf Hitler, była ciężka, — pisze dalej dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani, — lecz nie było innego wyjścia. Honor narodów Osi, przyszłość narodu niemieckiego i wszystkich wielkich historycznych narodów kontynentu europejskiego, utrzymanie cywilizacji, przyszłość chrześcijaństwa— wszystko to domagało się przekroczenia Rubikonu bez oglądania się na ogromne rozmiary zadania. Ideowe, moralne i praktyczne motywy przemawiały za walką przeciwko Związkowi Sowieckiemu i za zniszczeniem bolszewickiego imperializmu.

Historia wykaże, jakie skutki spowodowało wypowiedzenie przez Oś wojny bolszewizmowi dla obecnej wojny światowej. Lecz już dzisiaj historia wykazała wyraźnie ogromne niebezpieczeństwo bolszewickie dla całego kontynentu europejskiego, niebezpieczeństwo wyrastające z potężnych zbrojeń sowieckich. Wobec tej groźby chwycili Niemcy i Włosi, wspierani przez swoich sprzymierzeńców we wschodniej Europie, za oręż dla ratowania Europy. Potężna walka nie zakończyła się jeszcze i stanie się jeszcze dramatyczniejsza wskutek anglo-amerykańskiej zdrady względem cywilizacji i Europy Walka jest bardzo zacięta, lecz gdyby Oś jeszcze raz miała zaczynać od początku, to powzięłaby tę samą historyczną decyzję którą powzięła 22 czerwca 1941 — tak kończy swój artykuł dyplomatyczny współpracownk agencji Stefani

Znowu krok naprzód

Wileńska straż przeciwpożarowa

Dzień 22 czerwca był dla wileńskiej straży przeciwpożarowej dniem wielkiego święta. Aby jednak zrozumieć całą doniosłość zagadnień straży dla naszego miasta, trzeba uprzytomnić sobie, że są w Wilnie wielkie dzielnice (np. Nowy Świat) gdzie z górą 70 proc. domów jest drewnianych, ciasno zabudowanych, a na dodatek pozbawionych wodociągów. Konieczność silnej ochrony jest tutaj łatwo zrozumiała. Przed wojną straż pożarna w Wilnie mieściła się w ciasnych pomieszczeniach magistratu przy ulicy Dominikańskiej 2. Tutaj mieściła się centrala, garaże i inne pomieszczenia. Jedynie kilka lat przed wojną częściowo wyposażono wileńską straż w doskonałe auta maszyny typu P. Z. Inż. Okupacja sowiecka nie przeszła i nad strażą bez śladu. Dopiero po wkroczeniu wojsk niemieckich działalność straży zostało skierowane na zupełnie nowe tory. Przeprowadzono decentralizację pomieszczeń strażackich, dzieląc miasto na 6 rejonów, z których każdy otrzymał własny oddział straży. Centrala i I oddział przeniósł się na ulicę Jagiellońską 3/5. Dzięki staraniom naczelnika straży majora Szymkusa, cały blok domów strażackich został przebudowany i dostosowany do nowych potrzeb. Mimo warunków wojennych, niemal własnymi siłami zbudowano remizy, zburzono stojące przy ulicy Jagiellońskiej domki, wybudowane od tejże ulicy i od ul. Petrausko mur i uporządkowano podwórze. W dniu 22 czerwca o godz. 13 odbyło się uroczyste poświęcenie budynków strażackich przy ulicy Jagiellońskiej. Następnie poświęcono poszczególne oddziały straży.

Współpracownik naszego pisma mógł zwiedzić wszystkie oddziały i bezpośrednio zapoznać się z całym ogromem pracy, jaka obecnie jest wykonywana przez wileńską straż przeciwpożarową. W trudnych warunkach znajduje się II oddział przy ulicy Vytenio (Archangielskiej) 64, gdzie brak nawet pomieszczeń garażowych. Ze względu na to, że jest to rejon przemysłowy, oddział ten musi mieć duże wyposażenie techniczne. Jeszcze w roku bieżącym zostanie częściowo wykończony, rozpoczęty przez władze polskie piękny żelazo - betonowy gmach przy ulicy Svidrigailos (Rydza - Śmigłego), przeznaczony właśnie dla drugiego oddziału.

Gmach ten będzie miał garaże koszary dla strażaków, warsztaty napraw i inne niezbędne urządzenia. W podziemiach zostaną urządzone zabezpieczone metrowym pułapem żelbetu garaże - schrony, mogące pomieścić 6 maszyn. Następnie udano się do VI oddziału, na ulicę Nowoświecką. Specjalne warunki lokalne tej dzielnicy nakładają szczególne obowiązki na ten oddział straży. Z N. Światu pojechaliśmy na Zwierzyniec do V oddziału. Umieszczony w ładnym domu w ogrodzie przy ulicy Moniuszki 4, mały ten oddział sprawia bardzo miłe wrażenie. Przy ulicy Kalwaryjskiej 84 mieści się III oddział straży, mający w swej opiece rozległy rejon Snipiszek, Łosiówki i okolic ulicy Wiłkomierskiej. Również w doskonałych warunkach znajduje się IV oddział straży przy ulicy Kościuszki 14c. Oddział ten może się pochlubić, że ma wśród swoich maszyn pierwszy samochód jaki otrzymała straż pożarna w Wilnie. Dzięki starannej obsłudze weteran wciąż jeszcze pełni swoją służbę.

Ogólnie biorąc wileńska straż przeciwpożarowa została kompletnie zreorganizowana. Dzięki decentralizacji zapewniono należyte zabezpieczenie wszystkich dzielnic miasta przed ogniem. Dziś wileńska straż przeciwpożarowa jest naprawdę poważnym czynnikiem bezpieczeństwa naszego miasta. W dniu 22 czerwca wieczorem na zakończenie święta strażackiego na placu straży przy ulicy Jagiellońskiej 3/5 odbyło się uroczyste przyjęcie dla strażaków, członków drużyn przeciwpożarowych poszczególnych przedsiębiorstw i zaproszonych gości.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością: Komisarz Okręgowy miasta Wilna p. Hingst i burmistrz Dabulevičius. P. Komisarz wygłosił krótkie przemówienie do strażaków, życząc im dalszej pomyślnej pracy. Uroczystość zakończyła się pokazem działania i gaszenia bomb zapalających. Wielka praca uporządkowania i reorganizacji wileńskiej straży przeciwpożarowej jest dalszym krokiem naprzód w dziele zapewnienia bezpieczeństwa naszemu miastu. (f)

Wiadomości z dnia

25 Czerwiec	PIĄTEK Wilhelma, Prospera Wschód słońca 3.42 Zachód słońca 21.00

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 21.40 DO GODZ. 3.—

— WYSTAWA OBRAZÓW W WILEŃSKICH FABRYKACH I PRZEDSIĘBIORSTWACH. Staraniem Zw. Zaw. będzie urządzona w wileńskich fabrykach i przedsiębiorstwach wystawa dwunastu tablic z rycinami — jak pracują robotnicy różnych krajów w Niemczech. Wystawa ta odwiedzi następujące fabryki i przedsiębiorstwa: fabrykę tytoniową „Patrimpas", wytwórnię wódki, olejarnię „Vilnele" pocztę główną i dyrekcję kolejową, fabrykę futer „Kailis" fabrykę mebli „Vilnius", fabrykę elektrotechniczną, drukarnię „Švyturys", fabrykę maszyn, młyn nr. 1, „Rutę", Urząd Gospodarczy, „Pienocentras", fabrykę wyrobów mięsnych „Maistas", zakłady krawieckie „Standart", hutę szklanną „Kalvarija", fabrykę skóry i obuwia, warsztaty samochodowe „Tobasch", tartaki „Beržas" i „Ažuolas", fabrykę trykotaży „Siegfried" i fabrykę dykty.

W każdym przedsiębiorstwie czy fabryce wystawa potrwa trzy dni.

— POGOTOWIE RATUNKOWE OTRZYMAŁO NOWĄ MASZYNĘ. Pogotowie Ratunkowe po 40-letniej pracy pod pieczą magistratu przeszło z dniem 1 b. m. pod Zarząd Komitetu Samopomocy (d. Litewski Czerwony Krzyż) i otrzymało z Kowna trzecią maszynę. Został także zwiększony częściowo personel, którego dalsze powiększenie przewiduje się w niedalekiej przyszłości (K)

— JUŻ ZASADZONO 80 PROC. PLANTACJI TYTONIOWYCH. Dotychczas rozdano już plantatorom, jacy zawarli umowy na uprawę tytoniu, z najbliższych okolic Wilna ponad trzy miliony sadzonek tytoniowych. Do tej liczby nie dochodzą jeszcze liczby sadzonek, jakie zostały już rozdane plantatorom dalej zamieszkałym od Wilna. Ponadto wielu rolników wyhodowało sami dla siebie potrzebne sadzonki. Ogółem według doniesień z prowincji należy przyjąć, że około 80 proc. ziemi przygotowanej pod plantacje tytoniu zostało już obsadzone. (f)

—::—

OFIARY

Zamiast kwiatów w dniu imienin panny Janiny Iwaszkiewiczówny dla ociemniałego Komara składają pracownicy fabryki Chemiczno-Farmaceutycznej 36 RM.

Dla młodej dziewczyny potrzebującej protezy składa 10 RM. Siekierkowa.

—::—

Wielki pożar w młynie

Przed kilku dniami w młynie w mieście Kalwaria wybuchł wielki pożar. Przyczyną ognia było krótkie spięcie w sieci elektrycznej. W rezultacie pożaru straty wynoszą około 100.000 marek. (f)

Pożar od pioruna

Przed kilku dniami nad powiatem trockim przeszła silna burza. Piorun zapalił dom mieszkalny rolnika Pliskowskiego we wsi Ejtulany. Ogień rozszerzył się bardzo szybko, ogarniając cały dom. Tylko część ruchomości udało się uratować. (f)

† **Walezjan Kajetowski**
b. emeryt P. P.
zmarł dnia 24 czerwca 1943 r. w wieku lat 7.
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 czerwca o godz. 3.30 po południu na cmentarz po-Bernardyński z domu żałoby ul. Lvovo 75—1. O czym zawiadamia
Rodzina.

W drugą rocznicę śmierci
ś. † p.
Natalii JĘDRZEJEWICZÓWNY
studentki U. S. B.
Żałobne Nabożeństwo odbędzie się dnia 26 czerwca 1943 r. w kościele św. Rafała o godz. 8.30, na które życzliwych pamięci Zmarłej zaprasza
Matka.

W drugą bolesną rocznicę zgonu
ś. † p.
Michała JELEŃSKIEGO
odbędzie się dnia 26 czerwca r. b. o godzinie 9 rano w kościele św. Kazimierza w N. Wilejce Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy.
O czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych pamięci Zmarłego
Żona, Córka i Wnuczka.

W przeddzień imienin
ś. † p.
Władysława Borkowskiego
odbędzie się za spokój Jego duszy Msza św. w kościele W. W. Świętych dnia 26 czerwca b. r. o godz. 7 rano, na które zaprasza rodziny wszystkich Kupców, Przyjaciół i Znajomych
Personel.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie. Wydawnictwo „Goniec Codzienny"